

# Apostoł świętości pośród świata

Dziś przypada wspomnienie liturgiczne św. Josemaríi Escrivy, założyciela Opus Dei. Josemaría Escrivá de Balaguer y Albás (9 I 1902 – 26 VI 1975) urodził się w Barbastro w Aragonii jako drugie z sześciorga dzieci Józefa Escrivy i Marii Dolores Albás Blanc. Wyświęcony na kapłana w Saragossie 28 III 1925 r., trzy lata później, w święto Aniołów Stróżów (2 X) 1928 r., „zobaczył” – tego słowa zawsze używał, mówiąc o tamtym wydarzeniu – Opus Dei (Dzieło Boże). Kolejne 47 lat życia świętego było wypełnione żmudną pracą apostołską dla Dzieła. Ksiądz Josemaría zmarł w Rzymie i tam został pochowany w kościele prałackim Opus Dei pw. Matki Bożej Królowej Pokoju. Ceremonii beatyfikacji (17 V 1992 r.) i kanonizacji (6 X 2002 r.) założyciela Opus Dei przewodniczył w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II.

## Świętość w zgiełku świata

W październiku 1945 r. w czasie jednej z licznych podróży apostołskich po Płw. Iberyjskim, jakie wówczas odbywał, założyciel Opus Dei dotarł do Bilbao, gdzie właśnie urządzano ośrodek Dzieła przeznaczony dla studentów. 11 X 1945 r. odprawiał Mszę św. dla swoich dzieci (tak nazywał wiernych Opus Dei) w kaplicy, której okna wychodziły na patio. Pracująca obok ekipa hydraulików robiła sporo hałasu – tym więcej, że robotnicy uprzyjemniali sobie dzień śpiewami. Ściany podwórza zwielokrotniały ten hałas. Don Josemaría wskazał, że nie powinno to przeszkadzać w uczestnictwie we Mszy św., ponieważ powo-

łanie chrześcijan żyjących w świecie do świętości nie oznacza ucieczki ze świata, ale kontemplację obecności Boga „w zgiełku świata”. To zdarzenie doskonale ilustruje duchowość Opus Dei, według której uświęcanie następuje nie tylko mimo funkcjonowania wśród spraw tego świata, ale wręcz przez nie. Chrześcijanin jest do tego wezwany mocą samego chrztu. Zwyczajne życie – małżeństwo, praca, codzienne czynności – wszystko wypełnia się wówczas treścią nadprzyrodzoną. Chrześcijanin pośród świata kroczy drogą św. Józefa i samego Chrystusa Pana, który większość swego ziemskiego życia spędził „w warsztacie Józefa”.

## Święty Josemaría i Polska

„Z wielkim uczuciem dla najukochańszej Polski i Polaków, którzy przeczytają to wydanie Drogi” – tak brzmi jedyna osobista dedykacja tłumaczenia na język obcy pierwszej książki ks. Escrivy pt. „Droga”.

Święty Josemaría z informacjami o Polsce i Polakach zetknął się już w dzieciństwie, kiedy to wśród jego lektur znalazło się „W pustyni i w puszczy” – jedyną dla aragońskiego dziecka źródło informacji o polskim charakterze narodowym i zapewne przyczyną przyszłej serdecznej przychylności don Escrivy dla Polski. Jeden z członków Opus Dei wspomina rekolekcje w Walencji w połowie września 1939 r., kiedy to informacje z Polski były z dnia na dzień gorsze: „Ojciec, niepytany, wyznał mi: »Dziś rano (15 IX) ofiarowałem Mszę Świętą



za Polskę, ten katolicki kraj przechodzi teraz straszliwą próbę w związku z nazistowską inwazją». Widać było, że los napadniętej Polski leżał mu głęboko w sercu i przeżywał mocno tamte momenty, gdy polski opór załamywał się z powodu przewagi agresora”.

Gdy po II wojnie światowej praca apostołska Opus Dei zaczęła obejmować kolejne kraje, Polska nie mogła się znaleźć wśród nich ze względu na ówczesną sytuację. Święty Josemaría nie tylko pragnął, by Dzieło rozwijało się także w Polsce (wydaje się pewne, że to głębokie pragnienie podzielał Prymas Tysiąclecia), ale był pewien, że Polska wkrótce będzie wolna od komunizmu. Świadczą o tym zachęty skierowane do polskich członków Opus Dei, by pozostając na emigracji, doskonalili swoją znajomość języka polskiego i uczyli go dzieci.

Spośród nich rekrutowali się pierwsi wierni Dzieła, którzy przybyli w 1989 r. do Polski – pierwszą diecezją była zarządzana wówczas przez ks. abp. Kazimierza Majdańskiego diecezja szczecińskokamińska. **KJ**